Senator

Voo Voo

Wlazł na mój sen, rozparł się w fotelu
Nogi na stół, w zębach pet
Wyglądał jak ktoś, kto zna tu każde miejsce
Notując coś przyglądał się

Wstał, widać sen bardzo go rozzłościł
Bezmyślny wzrok rozjaśnił błysk
Zaczął się drzeć, aż cały poczerwieniał
Zacisnął pięść, groził mi

A przecież to mój sen

Ogarnął mnie lęk, że wszystko zdemoluje
W moim tak pogodnym śnie
Wszedł na stół, pomachał mi szabelką
Zrobił się huk, obudził mnie

I już po śnie

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!